

[Snapshot]



Nie Bądź
Głuchy
na Kulturę

www.kulturagluchych.pl



Snapshot dla Głuchych Artystów



MIĘDZY USZAMI

KRAKOWSKA FUNDACJA ROZWOJU
EDUKACJI NIESŁYSZĄCYCH
IM. MARKA MAZURKA

lider projektu:



far beyond business

partner projektu:

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

dofinansowanie:

Brief

Nie bójmy się chcieć odnieść artystyczny sukces, Głuchy Artysta może tego dokonać. Głusi Artyści rozwijali się inaczej od rówieśników i inaczej rozumieją otaczający ich świat. To jest nasz atut, doceniajmy go. Promujmy naszych artystów. Zaś Artyści już wypromowani, niech się nie odcinają od środowiska, z którego pochodzą. Co z tożsamością i jaki jest portret Głuchego Artysty?

Profil osobowy Głuchego Artysty

Czasami eksperci policyjni tworzą profile osobowe osób poszukiwanych. Spróbujmy wcielić się w ich rolę! Jakby wyglądał profil osobowy Głuchego Artysty? Innymi słowy, co różni Głuchego Artystę od innych ludzi migających i niemigających?

Głuchy Artysta czasami mówi o sobie artysta, czasem amator, czasem trudno jest mu opisać samego siebie. Co tworzy Głuchy Artysta? Oczywiście dominuje sztuka wizualna, i to w najprzeróżniejszych wariacjach – od malarstwa, fotografii aż do teatru i poezji migowej.

Warto dodać, że Głuchy Artysta raczej unika tworzenia poezji pisanej w języku polskim. Uważa, że nie jest w stanie tworzyć wysokich lotów poezji w języku, który nie jest jego językiem ojczystym.

Istnieją formy sztuki, w których Głuchy Artysta czuje się dużo lepiej niż w polskiej poezji czy prozie.

Ale niestety Głuchy Artysta często jest w słabym kontakcie z innymi Głuchymi Artystami. Środowisko Głuchych Artystów jest bardzo słabo zintegrowane. W związku z tym zdarza się, że do Głuchego Artysty nie docierają wiadomości dotyczące np. działań stowarzyszeń czy domów kultury, w których mógłby wziąć udział.

Głuchy Artysta uważa, że nie zna żadnego stowarzyszenia działającego na rzecz rozwoju sztuki wśród Głuchych Artystów. Może warto zastanowić się nad stworzeniem ogólnopolskiego forum internetowego, na którym Głusi Artyści i organizacje działające razem z nimi mogłyby się wymieniać informacjami?

Głuchy Artysta nie wie, jak myśleć o samym sobie. Czy powinien kreować siebie i swoją twórczość jako coś odrębnego i atrakcyjnego, czy wręcz odwrotnie: ukazywać siebie i swoich bliskich – osoby Głuche, jako niczym nie różniące się od przeciętnego obywatela?

Głuchy artysta napotyka na problemy – i stara się je rozwiązać!

Głuchy Artysta, by zasłużyć na swoje miano – powinien być Głuchy, co siłą rzeczy może powodować pewne bariery trudne do przezwyciężenia. Trudne, ale nie niemożliwe, o ile podjęto by się odpowiednie działania.

Głuchy Artysta ma problem z pieniędzmi, ale niekoniecznie oznacza to ich brak. Z jednej strony niektórzy artyści skarżą się, że brakuje im środków finansowych na podstawowe akcesoria konieczne w tworzeniu sztuki oraz na aktywne życie artystyczne (np. wyjazdy na plenery malarckie czy regularne dojazdy na spotkania kół zainteresowań). Z drugiej jednak strony niektórzy artyści niechętnie chcą przyjmować środki finansowe! Wynika to z powszechnego w społeczności Głuchych przekonania, że bycie niesłyszącym nie powinno stanowić dodatkowego ciężaru dla ogółu społeczeństwa. Głusi nie chcą też być postrzegani przez pryzmat niepełnosprawności, nie chcą być postrzegani jako osoby potrzebujące rehabilitacji czy terapii.

Jak to rozwiązać? Przede wszystkim Głuchy Artysta powinien mieć możliwość samodzielnego zdobycia niezbędnych środków, np. w formie uzyskanej dotacji. Odpowiednia promocja być może pozwoliłaby też, przynajmniej niektórym Głuchym Artystom zarobić na swoich pracach, a nie tylko liczyć na sponsorów, co dzieje się tylko w sporadycznych przypadkach.

Wiele problemów drzemie także w samym Głuchym Artyście. Często boi się on pokazać swoje prace, nie wierzy, że mogą one się komuś spodobać. Trzeba te lęki przełamać! Z jednej strony sami najbliżsi osób Głuchych muszą ich wspierać, muszą być dla nich oparciem, doradcą, czasami prowokatorem! Pamiętajmy też, że jest mnóstwo Głuchych Artystów, którzy osiągnęli sukces, których prace są doceniane i to nie tylko przez innych Głuchych. Trzeba o tych artystach mówić, trzeba promować ich dzieła, pokazywać ich sukcesy, trzeba umacniać innych Głuchych Artystów w siłę, wiarę w siebie, by i oni nabrali pewności, że mogą odnieść sukces!

Problemem jest także stan wiedzy o kulturze. I nie chodzi tutaj o sam warsztat artystyczny, ale także o edukację teoretyczną, pozwalającą osobom Głuchym adekwatnie oceniać swoje wytwory artystyczne i dzięki temu podejmować dyskusję na tematy dotyczące sztuki oraz odpowiadać w sposób rzeczowy na kierowaną w stosunku do nich krytykę.

Głuchy Artysta spotyka Słyszaka

Słyszaki, czyli w żargonie Głuchych osoby słyszące, są ogniwem kilku kolejnych barier na drodze do pełnej realizacji Głuchego Artysty.

Po pierwsze, Słyszaki okazują się czasami ignorantami! Powszechnym, choć trochę komicznym zjawiskiem jest próba dzwonienia na telefon do osoby Głuchej. Kilka chwil refleksji być może skłoniłoby Słyszaka do napisania smsa, ale w zabieganym świecie czasami brakuje na głębsze refleksje czasu. I tak, w sposób banalny, a czasami wręcz komiczny rodzą się całkowicie realne i poważne bariery komunikacyjne, które Głuchego Artystę mogą irytować.

Po drugie, Słyszaki czasami po prostu nie wiedzą, jak się mają zachować! Pierwszy kontakt z Głuchym zwykle kończy się całkowitą porażką. Osoby słyszące – nie znając języka migowego – często próbują wyrazić gestykulować, nie zdając sobie sprawy, że ten sposób komunikacji nie jest zbyt skuteczny. Tymczasem wystarczy w łatwy sposób porozumieć się pisemnie!

Być może przydałaby się szersza kampania medialna, przybierająca postać krótkich komunikatów, zwracających uwagę na poszczególne drobne kwestie związane z komunikacją.

Głuchy Artysta vs Głuchy Artysta

W środowisku Głuchych powstają artystyczne elity! Są to najczęściej osoby wykształcone kierunkowo oraz – ogólnie rzecz biorąc – osoby dobrze sobie radzące. Osoby takie – oprócz zamykania się w grupach ekskluzywnych – często stosują także strategię indywidualnej ucieczki: jeśli tylko nadarzy się odpowiednia okazja, opuszczają stowarzyszenia Głuchych artystów i działają wspólnie ze słyszącymi, nie przyczyniając się w żaden sposób do integrowania osób Głuchych z ogółem społeczeństwa.

Część artystów wskazuje na sposoby pokonania tego problemu. Nadzieję pokładają przede wszystkim w skupianiu się wokół lokalnych animatorów: część lepiej wykształconych głuchych artystów poświęca bowiem swój czas na motywowanie Głuchych do wzmożonej pracy artystycznej. Oby było jak najwięcej takich osób!

Czy Głusi Artyści przejawiają specyficzny sposób widzenia świata?

Tak! Głusi Malarze często tworzą obrazy charakteryzujące się bardzo intensywną kolorystyką, operujące szeroką gamą barwną i mocnym walorem. Wyraźnie dominują kolory subiektywne, często zestawione w sposób kontrastowy. Służą one spotęgowaniu siły wyrazu, siły ekspresji.

Z czego te różnice w kolorach mogą wynikać? Zdobywanie nowych doświadczeń przez dzieci niesłyszące przebiega w inny sposób niż u dzieci mających słuch w normie. Dzieci słyszące, postrzegając otoczenie, odbierają jednocześnie dźwięki. Często jest również tak, że zanim dziecko coś spostrzeże to najpierw usłyszy dźwięk. Taka sytuacja nie występuje u dzieci głuchych. Poznają

one tylko te rzeczy, które widzą. Obrazy stają się największym nośnikiem emocji. Dzieci zazwyczaj przedstawiają w pracach swoje emocje, zaznaczając je mocniejszym kontrastowym kolorem, czy też wyeksponowaniem osoby lub przedmiotu wzbudzającego szczególne emocje. Podobne zachowanie można zauważyć w pracach osób dorosłych.

Kolejną z najbardziej istotnych cech występujących w pracach plastycznych osób niesłyszących jest analityczność, dbałość o szczegóły. Z czego to wynika? Odpowiedzi po raz kolejny możemy szukać w dzieciństwie. Dzieci niesłyszące częściej przedstawiają szczegóły na obrazku niż dzieci słyszące. Zapamiętują one znacznie lepiej obiekt, przedmiot, który mają narysować niż słyszący rówieśnicy. Będąc odciętym od bodźców słuchowych, Głusi uczą się czerpać niezbędną im wiedzę z najdrobniejszych spostrzeżeń.

Istnieje w środowisku Głuchych Artystów tzw. zjawisko kompensacji, czyli zwiększenia wrażliwości jednego zmysłu w przypadku zaniku funkcjonowania innego. Zaobserwowane zjawisko kompensacji polega na większej szybkości reakcji na bodźce wizualne. Prawdopodobnie to właśnie dzięki temu zjawisku Głusi Artyści tak uważnie zwracają uwagę na otoczenie, koncentrując się często na jego najdrobniejszych nawet detalach.

Miganie kształci

Badania dowodzą, że tak! Używanie języka migowego powoduje niezwykle silną aktywność lewej półkuli mózgu, co powoduje, że osoba posługująca się językiem migowym, staje się swego rodzaju ekspertem wizualnym!

Ostatnio mówi się o różnych inteligencjach – emocjonalnej, społecznej, logicznej, ale uwaga! mamy też inteligencję wizualną, która jest u osób niesłyszących szczególnie wysoce rozwinięta. Potwierdza to szereg badań dotyczących np. spostrzegawczości u małych dzieci. W tych badaniach porównuje się dzieci słyszące i niesłyszące, i w kwestiach przestrzennych, wizualnych dzieci niesłyszące wypadają zdecydowanie powyżej średniej!

Uzyskane wyniki testów dowodzą istnienia szczególnych umiejętności związanych z posługiwaniem się językiem migowym.

Jakie dokładnie umiejętności rozwija język migowy?

- Rozpoznawanie i nazywanie przedmiotów (tzw. percepcja formy);
- Manipulowanie, w tym obracanie przedmiotami (tzw. rotacje przestrzenne);
- Rozpoznawanie twarzy, ale także emocji, subtelne zmiany mimiki.

Czy Głusi promują swoje dzieła?

Tak, ale niestety na niewielką skalę, a często działania promocyjne zaczynają się i kończą w środowisku samych Głuchych. Jednak jest kilka pozytywnych zjawisk. Od kilkunastu lat Polski Związek Głuchych organizuje coroczne plenery malarskie dla niesłyszących artystów, które odbywają się w różnych miejscach w Polsce, a nawet za granicą. Plastycy przyjeżdżający na zajęcia kształtują swoje umiejętności twórcze, a przy okazji integrują się z innymi uczestnikami. Zajęcia w trakcie plenerów odbywają się według precyzyjnie opracowanych wzorców, lecz za każdym razem są inne, by artyści niesłyszący mieli możliwość zgłębiania różnych zagadnień plastycznych oraz doskonalenia umiejętności warsztatowych. Od około trzech lat odbywają się także plenery prywatne – tzw. prywatne inicjatywy Artystów Głuchych – które wypełniły częściowo brak plenerów malarskich organizowanych przez poszczególne oddziały Polskiego Związku Głuchych. Ponieważ w Polsce nie ma odpowiedniej szkoły artystycznej dla głuchych, plenery stanowią dla nich rodzaj szkoły. Artyści uczestniczący w plenerach dzielą się na dwie grupy. Przedstawiciele pierwszej z nich to profesjonaliści mający za sobą studia w szkołach artystycznych czy akademiach sztuk pięknych. Drugą grupę stanowią twórcy bez wykształcenia artystycznego, ale posiadający zdolności w tym zakresie. I jedni i drudzy wnoszą naprawdę duży wkład w rozwój Kultury Głuchych. Marek Lasecki, jeden z organizatorów tych plenerów, podkreśla, że obrazy malarzy samouków nie są prymitywnie nieporadne, lecz są realistyczne i dojrzałe pod względem technicznym. U podstaw ich sztuki leży szczere zaciekawienie światem i wrażliwość. Zdaniem Laseckiego, cechą dobrego malarza, bez względu na rodzaj etykiety „amator” czy „profesjonalista”, jest styl, talent.

Deaf Art?

Jak dotąd trudno jest mówić o istnieniu w polskim środowisku Głuchych nurtu Deaf Art. W Polsce nie ma sztuki Głuchych, w takim wymiarze jak na Zachodzie, zwłaszcza ze względu na brak jednoznacznych odniesień, szczególnie w sferze treści, do społeczności Głuchych. Brak jest też symbolicznych form odnoszących się do doświadczenia głuchoty.

Dotychczasowa tematyka obrazów osób niesłyszących w Polsce właściwie nie różni się niczym od tematyki innych obrazów. Trudno jest mówić o jakiegokolwiek specyfice tematycznej bądź formalnej, charakterystycznej tylko i wyłącznie dla grupy artystów Głuchych.

Poza tym w Polsce dominuje wśród Głuchych sztuka statyczna, mająca swoje ograniczenia. Dzieło malarskie, graficzne lub rysunkowe nie jest w stanie oddać w pełni specyfiki świata osoby niesłyszącej. Do oddania rzeczywistości Głuchych najlepiej nadają się formy w ruchu: żywa opowieść lub „zamigany” wiersz, albo rejestracja tych form na filmie.

Na koniec pozostaje otwarte, związane z tą problematyką pytanie: czy niesłyszący artyści czują potrzebę by uzewnętrznić swoją głuchotę, czy też chcieliby przedstawić coś innego, co niekoniecznie musi wiązać się z brakiem słuchu?

The image features two white line-art outlines of butterflies on a solid blue background. One butterfly is positioned in the upper left quadrant, and the other is larger and positioned in the lower right quadrant. The text 'KRAKÓW 2014' is centered between the two butterflies.

KRAKÓW 2014